

Więcej wydali na wino i piwo niż na wódkę

data aktualizacji: 2024.03.06 autor: Redakcja



(fot. Pixabay)

Prawie 10 złotych każdego dnia wydał na alkohol statystyczny mieszkaniec gminy Mszczonów w ubiegłym roku. W kasach sklepów i lokali gastronomicznych na terenie miasta i gminy klienci zostawili w sumie ponad... 41,2 mln złotych płacąc rachunki za napoje z procentami. To o ponad 3,6 mln złotych więcej niż rok wcześniej.

Każdego tygodnia w ubiegłym roku do sklepowych kas trafiał „alkoholowy” utarg w wysokości ponad 617 tys. złotych. W lokalach gastronomicznych klienci codziennie przepijali średnio... 25 tys. złotych.

Na terenie gminy Mszczonów działają 62 punkty sprzedaży napojów alkoholowych. 35 z nich to sklepy, w kolejnych 27 napoje z procentami można spożyć w miejscu sprzedaży. To właśnie handlowcy, którzy posiadają zezwolenie na sprzedaż alkoholu dostarczają nam danych do porównani. Ci do końca stycznia mieli ustawowy obowiązek, by złożyć do ratusza oświadczenia o wartości sprzedaży trunków za miniony rok.

W 2023 roku statystyczny mieszkaniec miasta i gminy Mszczonów (bez względu na wiek) wydał na alkohol 3 638,81 zł. Jeśli w wyliczeniach pominiemy mieszkańców, którzy nie mają jeszcze dowodu osobistego i w monopolowym nie zrobią zakupów, średnie roczne wydatki na trunki wzrastają do... 4 662,33 zł.

Choć kwoty robią wrażenie, trzeba odnotować, że sami mieszkańcy gminy nie przepili tych 41 milionów złotych. W sklepach w mieście zaopatrują się też przyjezdni, którzy dołożyli się do rekordowej wartości sprzedaży alkoholu w Mszczonowie. W strefie przemysłowej działają też hurtownie, które dorzucają znaczny procent do „alkoholowych” wydatków. Gdy do tego doliczymy m.in. klientów parku wodnego kwota faktycznych wydatków na trunki dla statystycznego mszczonowianina nie będzie już tak wysoka.

W sklepach na trunki wydano 32 099 795,33 zł, w lokalach gastronomicznych (tych, które posiadają zezwolenie na sprzedaż trunków przeznaczonych do spożycia na miejscu) – 9 189 824,29 zł.

W przeciwieństwie do większości gmin, w których wydatki na zakup win to zaledwie ułamek ogólnej kwoty, w Mszczonowie to pierwsza pozycja. W ubiegłym roku wartość sprzedaży trunków o zawartości alkoholu między 4,5 a 18 proc. (z wyłączeniem piwa) wyniosła tam aż 15 231 961,11 zł. W sklepach amatorzy win wydali 14 187 825,47 zł, a w barach i lokalach gastronomicznych – 1 044 135,64 zł. W urzędzie miejskim słyszymy, że na tak rekordowe kwoty ma wpływ m.in. obrót w punkcie sprzedaży markowych win.

Na drugim miejscu „alkoholowych” wydatków znalazło się – i tu ponowne zaskoczenie – piwo, a dokładniej napoje do 4,5 proc. zawartości alkoholu i piwo, za które klienci zapłacili łącznie 13 665 846,80 zł. W mszczonowskich sklepach piwosze zostawili 8 477 412,55 zł, a w lokalach gastronomicznych – 5 188 434,25 zł.

Najmocniejsze alkohole (powyżej 18 proc.) znalazły się dopiero na trzecim miejscu wydatków – 12 391 811,71 zł. W sklepach klienci kupili wódkę za 9 434 557,31 zł, natomiast w barach i restauracjach za 2 957 254,40 zł.